

BOGUSŁAW SOŁTYS

ORCID: 0000-0002-8359-7732

Uniwersytet Wrocławski

boguslaw.soltys@uwr.edu.pl

Autorytaryzm w zarządzaniu spółkami kapitałowymi

Słowa kluczowe: autorytaryzm, demokracja, autorytarne zarządzanie spółkami kapitałowymi i grupą spółek.

AUTHORITARIANISM IN MANAGEMENT OF CAPITAL COMPANIES

Abstract

The article focuses on the validity and utility of using the term “authoritarianism” in relation to certain models of management in capital companies as well as groups of companies. The article draws attention to the risks and consequences arising from authoritative management of capital companies. The article indicates the need to introduce appropriate safeguards which will protect the socioeconomic environment from the abuse of such a style of management in capital companies.

Keywords: authoritarianism, democracy, authoritative management of capital companies and groups of companies.

Autorytaryzm kojarzony jest przeważnie z niedemokratycznym sposobem sprawowania władzy państwowej i jako zjawisko społeczno-polityczne jest dość wszechstronnie zbadane w literaturze naukowej, zwłaszcza na tle innych systemów i form rządzenia. Z tej perspektywy ciekawe poznawczo i warte zainteresowania wydaje się zagadnienie obszerniej dotychczas niedyskutowane, dotyczące sprawdzenia użyteczności posługiwania się pojęciem autorytaryzmu do opisywania funkcjonowania korporacji na gruncie prawa spółek kapitałowych oraz prawa koncernowego (holdingowego). Należy bowiem dostrzec, że spółki kapitałowe zorganizowane są na pewne podobieństwo organizacji państwowej i wykonują

władzę ekonomiczną, a niekiedy także władzę polityczną. Państwa zaś i jego agendy często uczestniczą w spółkach, łącząc swoją działalność w sferze *dominium* i *imperium*. Współcześnie nie bez znaczenia jest również fakt, że niektóre spółki oraz ich struktury koncernowe zaczynają coraz wyraźniej dominować nad wieloma organizacjami państwowymi.

Celem artykułu jest więc próba odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim stopniu może być zasadne posługiwanie się pojęciem autorytaryzmu również w odniesieniu do niektórych modeli zarządzania w spółkach kapitałowych, szczególnie w ramach działalności grup kapitałowych. Na podstawie charakterystyki autorytarnego ustroju politycznego zostaną przedstawione specyficzne cechy i objawy autorytarnego sposobu zarządzania spółkami i wywierania decydującego wpływu na ich otoczenie społeczno-gospodarcze. Następnie rozważone będą niektóre skutki takiego postępowania oraz jego możliwe konsekwencje, co powinno umożliwić też ocenę przydatności posługiwania się terminem autorytaryzmu na gruncie prawa spółek kapitałowych.

W ujęciu encyklopedycznym i słownikowym autorytaryzm oznacza system rządów niedemokratycznych, opierający się na przywództwie indywidualnym lub grupowym, dążącym do dominacji oraz wyeliminowania społecznej kontroli władzy, która jest przejmowana na wyłączność często z powodu różnych niedomagań funkcjonowania instytucji demokratycznych¹. Ponieważ autorytaryzm powstaje zwykle w opozycji do rządów demokratycznych i jako konkurencyjny system rządów utrzymywany jest z naruszeniem standardów demokratycznych, najpierw należy zastanowić się, czy demokratyczny model wykonywania władzy jest też cechą prawa spółek kapitałowych. Jeśli za punkt odniesienia weźmiemy podstawową charakterystykę ustrojów demokratycznych wyznaczoną przez zasady suwerenności, przedstawicielstwa, państwa prawa², gwarancji praw i wolności obywateli, trójpodziału władzy, większości i poszanowania praw mniejszości oraz pluralizmu³, to należy zauważyć, że wskazane standardy, choć w różnym natężeniu i stopniu podobieństwa, występują także w ramach spółek kapitałowych. Za suwerena można uznać współników i akcjonariuszy, którzy co do zasady wykonują

¹ Zob. *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, red. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1995, t. 1, s. 292; oraz M. Maciejewski, [w:] *Prawniczy słownik wyrazów trudnych*, red. J. Boć, Wrocław 2005, s. 44 n.

² Na marginesie należy jednak wskazać, że kwestia nadrzędności prawa oraz sposób rozumienia rządów prawa w ustrojach demokratycznych są sporne. Zob. S. Burdziej, *Racjonalnie o władzy, demokracji i rządach prawa — recenzja pracy zbiorowej: A. Przeworski, J. M. Maravall (red.), Demokracja i rządy prawa*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010 r., „Studia Socjologiczne” 2011, nr 2, s. 231 n.; P. Kardas, M. Gutowski, *O relacjach między demokracją a prawem, czyli kilka uwag o istocie demokracji konstytucyjnej*, „Palestra” 2017, nr 1–2, s. 12 n.; oraz B. Szlachta, *Demokracja a rządy prawa*, [w:] *Pytania współczesnej filozofii polityki*, red. D. Pietrzyk-Reeves, Kraków 2007, s. 123 n.

³ Zamiast wielu zob. T. Bichta, M. Podolak, M. Żmigrodzki, [w:] *Współczesne systemy polityczne*, red. M. Żmigrodzki, B. Dziemidok-Olszewska, Warszawa 2019, s. 25 n.

władzę nie bezpośrednio, lecz przez swoich przedstawicieli piastujących funkcje w organach spółek. Idee państwa prawa oraz gwarancji praw i wolności wyrażają się natomiast w powinności przestrzegania prawa przez wszystkich uczestników spółek kapitałowych, w tym sprawujących władzę, równego traktowania współników i akcjonariuszy, a także w ograniczeniu dowolności kształtowania stosunków prawnych spółki oraz w poszanowaniu praw i wolności innych osób. Z kolei do idei trójpodziału władzy w sferze legislacji, egzekutywy i judykatury w spółkach kapitałowych wyraźnie nawiązuje oddzielenie kompetencji organów, szczególnie w zakresie kształtowania stosunków prawnych, zarządzania działalnością spółki oraz nadzoru nad prawidłowością jej prowadzenia. Ponadto zgodnie z jej założeniami w spółkach kapitałowych można zaobserwować istnienie różnych mechanizmów zapewniających współzależność od siebie poszczególnych organów oraz wpływanie na ich funkcjonowanie, co stanowi pewien ekwiwalent równoważenia i wzajemnego kontrolowania się władz, które są charakterystyczne dla ustroju demokratycznego. Podejmowanie decyzji w spółkach kapitałowych oparte jest również na zasadzie większości i poszanowania praw mniejszości, a także zapewnienia możliwości ścierania się poglądów i pluralizmu.

Mając na względzie wszystkie te podobieństwa, można stwierdzić, że spółki kapitałowe według ustawowego wzorca umownego opierają się na modelu odpowiadającym ustrojowi demokratycznemu, który współcześnie zdaje się nie tylko przodować na tle innych systemów politycznych, lecz także wyznaczać standardy w różnych sferach funkcjonowania społeczeństwa (na przykład gospodarce⁴, stosunkach pracowniczych⁵ itp.). Demokratyczny model organizacji spółek kapitałowych w granicach wynikających z autonomii woli i swobody umów może jednak podlegać zmianom i w mniejszym lub w większym stopniu przybierać cechy antydemokratyczne. W zależności od skali oraz natężenia ich występowania ustrój spółek kapitałowych może być wówczas kwalifikowany jako niepełna lub wadliwa demokracja, a w przypadkach bardziej wyrazistych oraz trwałych uznany wręcz za jeden z ustrojów niedemokratycznych.

W literaturze przedmiotu nie ma precyzyjnych kryteriów umożliwiających rozstrzygnięcie, które konkretnie cechy albo ich brak przesądzą o kwalifikacji poszczególnych systemów politycznych, co w dużej mierze, jak się tłumaczy, jest uwarunkowane względami historycznymi zróżnicowanego i dynamicznego ich kształtowania się⁶. Mimo przeciwności założeń ogólnych demokracji i autorytaryzmu nie można więc wykluczyć nazywania niektórych ustrojów politycznych

⁴ Zob. R. Hicks, *Teoria historii gospodarczej*, przeł. M. Turek, Toruń 1999.

⁵ Zob. Z. Hajn, *Koncepcja prawna demokracji w zakładzie pracy*, [w:] *Demokracja w zakładzie pracy. Zagadnienia prawne*, red. Z. Hajn, M. Kurzynoga, Warszawa 2017, s. 25 n.

⁶ Zob. zwłaszcza R.A. Dahl, *Democracy and Its Critics*, New Haven-London 1989, *passim*. Por. R. Grajcar, *Demokratyczny reżim polityczny. Relacje między legislatywą i egzekutywą w III Rzeczypospolitej*, Katowice 2015, s. 41 n.

demokracją autorytarną⁷. Nierzadko jest to spowodowane nadmiernym przywiązywaniem wagi do kryteriów formalnych zamiast materialnych. Z punktu widzenia klasyfikacji i porównywania systemów politycznych w praktyce duże znaczenie odgrywają ustandaryzowane i systematyczne pomiary poziomu demokracji, takie jak Freedom House, Index of Effective Democracy czy Economist Intelligence Unit's Index of Democracy. Opierają się one bowiem na stosowaniu różnych szczegółowych mierników oceny współcześnie istniejących ustrojów demokratycznych i ujednoczonej metodologii ich pomiaru. Dowodzą nie tylko dużego rozpowszechnienia systemów demokratycznych na całym świecie, ale też wskazują na uzasadnioną potrzebę badania jakości demokracji i porównywania jej w poszczególnych państwach. Mimo wielu różnych niedoskonałości i podatności na kryzysy⁸ demokrację od dawna traktuje się jako wzorcowy punkt odniesienia do charakterystyki innych ustrojów politycznych. Prawidłowo funkcjonująca demokracja jest bowiem gwarancją pokoju i w najpełniejszy sposób zaspokaja różne potrzeby największej liczby osób. Za sprawą Alexisa de Tocqueville'a uznawana jest też za system nieuchronny w społeczeństwach masowych⁹.

Mimo niejednego oblicza autorytaryzmu jego główną cechą jest dążenie do dominacji i centralizacji władzy w sposób, który prowadzi do wypaczenia założeń ustroju demokratycznego. Autorytaryzm odrzuca programowo zasadę podziału władzy i wzajemnego jej kontrolowania. Choć z różnych przyczyn formalnie utrzymuje organy i instytucje demokratyczne, to jednak w związku z utratą przez nie samodzielności i niezależności nie odgrywają one swojej roli. Są bowiem istotnie ubezwłasnowolnione albo podporządkowane i powolne jednemu ośrodkowi władzy, która *de facto* sprawowana jest przez określoną jednostkę lub wąską, elitarną grupę osób. Takie centrum decyzyjne wywiera najistotniejszy wpływ na ich działalność, często w sposób zakulisowy. W dużej mierze jest to możliwe dzięki serwilistycznemu usposobieniu osób pełniących w nim funkcje oraz dzierżące różne stanowiska uzyskane z akceptacją ośrodka władzy. W autorytarnym systemie rządów nie ma więc odpowiedniej przestrzeni do ścierania się

⁷ Zob. P. Czarnecki, *Autorytaryzm a demokracja. Przemiany ustrojowe w Polsce po roku 1989*, Warszawa 2009, *passim*.

⁸ Zob. więcej na ten temat *Demokracja w obliczu populizmu*, red. Y. Mény, Y. Surel, przeł. A. Gąsior-Niemiec, Warszawa 2012; S. Levitsky, D. Ziblatt, *Tak umierają demokracje*, przeł. O. Łabendowicz, Łódź 2018; J. Reykowski, *Rozczarowanie demokracją. Perspektywa psychologiczna*, Sopot 2019; D. Runciman, *Jak kończy się demokracja*, przeł. S. Żuchowski, Warszawa 2019; J. Grygieńć, *Demokracja na rozdrożu. Deliberyzacja czy partycypacja polityczna*, Kraków 2017; oraz *Demokracja w obliczach kryzysu*, red. I. Kapsa, W. Rogowski, Warszawa 2014.

⁹ Por. A. Plichta, *Równość i demokracja w myśli Alexisa de Tocqueville'a*, „Acta Erasmania. Varia” 5, 2013, s. 263 n.; H. Izdebski, *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2013, s. 208; oraz J. Tittenbrun, *Globalizacja — europeizacja — demokracja*, [w:] *Demokracja i rola obywatela. O napięciu pomiędzy państwem, społeczeństwem i procesami globalizacyjnymi*, red. M. Baranowski, Poznań 2014, s. 15 n.

i wzajemnego hamowania władz oraz poszukiwania kompromisów, jak również nie ma miejsca na społeczny nadzór faktycznego ośrodka władzy¹⁰.

W sprawowaniu władzy autorytarnej dużą rolę odgrywa propaganda, gloryfikacja rządów i jej sukcesów, niechęć i uprzedzenia wobec przeciwników i oponentów, nierówne traktowanie i dbanie o swoich popleczników, stan zagrożenia mobilizujący zwolenników, wywoływanie i eksploatawanie konfliktów, represyjność prawa oraz polityczne sterowanie nastrojami społecznymi¹¹. Rzeczywista lub wymaginowana konieczność walki z wrogiem wewnętrznym lub zewnętrznym często nie tylko uzasadnia rządy autorytarne, lecz także siłą napędową wodzowskiego stylu rządzenia, wymuszającego podporządkowanie i posłuszeństwo. Zasługi w zdobyciu i utrzymaniu władzy autorytarnej są często nagradzane obsadą stanowisk oraz finansowaniem działalności ze środków publicznych. W praktyce rządów autorytarnych następuje zawłaszczanie niezależnych instytucji i autonomicznych ośrodków władzy. W stosowanej retoryce państwo, interes narodowy czy dobro wspólne nierzadko są też utożsamiane z systemem władzy autorytarnej, co prowadzi do różnych nadużyć oraz nieodpowiedzialności i bezkarności.

Pluralizm, tolerancja, równe traktowanie, dialog społeczny, samorządność oraz różne inne formy partycypacji społeczeństwa we władzy, choć nie są całkowicie zlikwidowane, mają zwykle charakter pozorny lub ograniczony. Władza autorytarna, mimo że najczęściej jest przejmowana przemocą z naruszeniem standardów demokratycznych, może pochodzić również z powszechnych wyborów i nawet formalnie mieć demokratyczną legitymację. Za pomocą represyjności prawa i jego instrumentalnego stosowania, a nierzadko także przy wykorzystaniu inwigilacji i specjalnych technik operacyjnych, władza autorytarna wynaturza jednak mechanizmy i instytucje demokracji¹². Autorytaryzm, czy to przez odwołanie się do autorytetu, czy za pomocą rządów tak zwanej twardej ręki, dążąc do narzucenia wszystkim swojej jedynie słusznej narracji, odchodzi od równego traktowania, równoważenia kolizyjnych praw i wolności oraz szanowania potrzeb mniejszości. Autorytaryzm nie rozwija więc wolności, lecz krępuje ją i ogranicza, jeśli nie ze względów ideologicznych, to na potrzeby związane z pragmatyką i skutecznością rządzenia oraz utrzymania władzy¹³. System rządów autorytarnych przeważnie nie wiąże się jednak z jakąś konkretną ideologią i poza wydzwiękiem propagandowym nie realizuje z konsekwencją żadnego określonego systemu wartości. Bardziej jest bowiem skoncentrowany na skutecznym zwalczaniu opozycji i przeciwników politycznych niż na przekonaniu

¹⁰ Por. H. Izdebski, *op. cit.*, s. 249.

¹¹ M. Bankowicz, *Autorytaryzm i totalitaryzm — analiza porównawcza*, [w:] *Totalitaryzmy XX wieku: idee, instytucje, interpretacje*, red. W. Kozub-Ciembroniewicz *et al.*, Kraków 2010, s. 25 n.

¹² Por. M. Rojszczak, *Nieograniczone programy inwigilacji elektronicznej a koncepcja państwa autorytarnego*, „*Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem*” 42, 2020, nr 2, s. 207 n.

¹³ Por. R. Tokarczyk, *Demokracja a dyktatura, autorytaryzm, totalitaryzm. Komparatystyka relacji czterech pojęć*, „*Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*” 30, 2008, s. 21 n.

ich do swoich założeń programowych czy racji w sprawach bieżących. Z tych samych powodów władza autorytarna nie przywiązuje istotnej wagi do mechanizmów rynkowych i zasad społecznej gospodarki rynkowej, lecz traktuje je w sposób instrumentalny i drugorzędny. Gospodarka oraz jej efektywność nie stanowi więc fundamentalnego punktu odniesienia polityki, lecz tylko jedną z wielu sfer, w które władza autorytarna ingeruje na użytek swoich celów programowych, nie rzadko w sposób protekcjonistyczny i z pominięciem systemowego uzasadnienia. W związku ze znamionym dla autorytaryzmu nakładaniem się, a niekiedy wręcz utożsamianiem interesów państwa i władzy, w dziedzinie gospodarki widoczna jest jednak wyraźnie przewaga własności państwowej oraz jej koncentracja.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że spółki kapitałowe oraz ich struktury holdingowe są ważnym elementem gospodarki, która może być jednym z narzędzi sprawowania władzy autorytarnej, to znacznie łatwiej dostrzeżemy zarówno przenikanie na jej grunt autorytarnej pragmatyki i retoryki, jak i mechanizmów autorytarnego stylu rządzenia. Należy jednak zaznaczyć, że niektóre jednostkowe cechy charakterystyczne autorytaryzmu występują w spółkach kapitałowych także w demokratycznych warunkach ustrojowych. Przede wszystkim dotyczy to istnienia samych stosunków dominacji i w obrębie struktury organizacyjnej poszczególnych spółek kapitałowych, i ich holdingowych zgrupowań. Jeśli nie mają nadmiernie krępującego charakteru i nie są źródłem nadużyć, stosunki dominacji mogą bowiem powstawać w sposób naturalny oraz mieścić się w granicach autonomii woli i wolności umów. Nie powinno jednak podlegać wątpliwości stwierdzenie, że możliwość wywierania decydującego wpływu na postępowanie samodzielnych i niezależnych podmiotów czy to w sferze stosunków prawnych, czy faktycznych w praktyce stwarza dogodne warunki do naruszania porządku prawnego oraz norm pozaprawnych, wyznaczonych zwłaszcza zasadami współżycia społecznego oraz dobrymi obyczajami.

Autorytarne wykorzystywanie przewagi w spółkach kapitałowych i ich zgrupowaniach może dotyczyć zarówno stosunków wewnętrznych, zachodzących w ramach struktury organizacyjnej poszczególnych osób prawnych, jak i zewnętrznych, powstających między uczestnikami danej grupy spółek oraz między nimi a podmiotami trzecimi. Może też przejawiać się w różnych sferach funkcjonowania działalności spółek, w szczególności na płaszczyźnie personalnej, udziałowej, zarządczej, kapitałowej, organizacyjnej, kontraktowej, informatycznej czy praw własności przemysłowej i intelektualnej (por. art. 4 § 1 pkt 4 k.s.h.¹⁴). Podobnie jak w wypadku autorytarnych systemów politycznych narzucanie decyzji przez podmioty dominujące z pogwałceniem samodzielności i niezależności podmiotów zależnych często objawia się różnymi negatywnymi zjawiskami, które z punktu widzenia obowiązującego porządku normatywnego

¹⁴ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. — Kodeks spółek handlowych, tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1526 (dalej: k.s.h.).

mogą być kwalifikowane jako zachowanie bezprawne. Tytułem przykładu należy wskazać na naruszenie równego traktowania współników lub akcjonariuszy (zob. art. 20 k.s.h.) oraz różnego rodzaju ograniczeń, które zostały ustanowione w celu powstrzymania się od dokonywania czynności w warunkach istnienia tak zwanej kolizji interesów (zob. na przykład art. 15, 151 § 2, 209, 211, 214, 219, 243 § 3, 244 k.s.h., por. art. 366, 3751, 377, 380, 387, 4026, 4122, 413 k.s.h.). Nadużywanie wywierania wpływu decyzyjnego może prowadzić do wyrządzenia szkody spółce, jej mniejszościowym współnikom lub akcjonariuszom oraz wierzycielom. Podmiot dominujący zwykle kieruje się bowiem własnym interesem i nie respektuje prawnie chronionych interesów innych podmiotów. W spółkach kapitałowych zarządzanych autorytarnie dość często dochodzi do nieuprawnionego utożsamiania interesu większościowych współników i akcjonariuszy z interesem samej spółki, która jest w stosunku do nich podmiotem odrębnym¹⁵. Dzieje się tak, mimo że współnicy i akcjonariusze oraz piastuni organów spółek kapitałowych ponoszą odpowiedzialność z tytułu wyrządzenia szkody spółkom (zob. art. 291–300 oraz art. 479–490 k.s.h. w zw. z art. 415 i n. k.c.¹⁶).

Z powodu zagrożenia odpowiedzialnością autorytarne wywieranie decydującego wpływu w spółkach kapitałowych oraz w ich zgrupowaniach przeważnie odbywa się zakulisowo, co negatywnie oddziałuje na transparentność funkcjonowania nie tylko spółek kapitałowych, lecz także całej gospodarki. Przyjęty na podobieństwo ustroju demokratycznego system podziału władzy i jej wzajemnego hamowania (zob. na przykład art. 15, 176 § 3, 180 § 3, 198, 210 § 1, 211, 212 § 2, 219 § 2, 220, 331, 337 § 3, 334, 343, 344, 399, 447 k.s.h.) w zarządzanych autorytarnie spółkach kapitałowych, szczególnie w zakresie równoważenia i niezależnego ważenia różnych interesów, nie odgrywa swojej roli. Niedoskonałość obowiązujących przepisów¹⁷ oraz konformistyczna postawa i uległość władzy dominującej formalnie niezależnych funkcjonariuszy spółek sprawia, że system ten w mniejszym lub większym stopniu w rzeczywistości bywa nieefektywny, a niekiedy wręcz pozorny. Władza autorytarna w charakterystyczny dla siebie sposób i na ogół skutecznie wykorzystuje wszystkie słabości tego systemu, także w celu wywierania decydującego wpływu na otoczenie społeczno-gospodarcze oraz przejęcia rządów w innych spółkach za pomocą tak zwanego wrogiego przejęcia¹⁸.

¹⁵ Na marginesie należy wskazać, że taki zabieg nie ma dostatecznego uzasadnienia także w jednoosobowych spółkach kapitałowych (por. art. 4 § 1 pkt 3 w zw. z art. 156, 162, 301 § 1 i 303 k.s.h.).

¹⁶ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny, tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1740 (dalej: k.c.).

¹⁷ Zob. w tej kwestii *Efektywność zarządzania i nadzoru w spółce handlowej. W poszukiwaniu optymalnego modelu ustroju spółki*, red. K. Bilewicz, Warszawa 2018.

¹⁸ Zob. więcej na ten temat C. Podsiadlik, *Wrogie przejęcie spółki*, Warszawa 2003; oraz A. Kozyra, *Obrona spółek publicznych przed wrogim przejęciem*, Warszawa 2020, s. 5 n.

W warunkach współczesnej, zglobalizowanej i coraz bardziej cyfrowej gospodarki światowej, autorytarny model zarządzania spółkami kapitałowymi i ich zgrupowaniami ze względu na koncentrację zasobów, minimalizację kosztów i maksymalizację zysków oraz pragmatyczne i skuteczne podejście do osiągania różnych celów może wydawać się atrakcyjny, a nawet niezbędny do uzyskania przewagi konkurencyjnej w rywalizacji rynkowej. Wyrazem tych tendencji jest między innymi projekt nowego prawa holdingowego¹⁹, który odwołując się do praktyk biznesowych spółek dominujących działających w zgrupowaniach, wśród gamy różnych rozwiązań nastawionych na koncentrację proponuje usankcjonować obowiązek wykonania ich wiążących poleceń przez spółki zależne. Projekt spotkał się ze sporą krytyką, w której wskazano na liczne negatywne konsekwencje zaproponowanych unormowań dla ochrony różnych wartości publicznoprawnych oraz na możliwość zrealizowania większości celów regulacyjnych mniej ingerencyjnymi przepisami²⁰. Dopuszczenie wydawania wiążących poleceń przez spółki dominujące jest rozwiązaniem asystemowym, które prowadzi nieuchronnie do ubezwłasnowolnienia samodzielnych i niezależnych podmiotów. Może być też niebezpieczne dla konsumentów, wierzycieli i całej gospodarki, prowadząc nie tylko do szkodliwej monopolizacji rynku, lecz także do istotnego zwiększenia gospodarczego ryzyka upadku spółek, nie wyłączając spółek dominujących.

Mając na względzie przeprowadzone ustalenia, należy stwierdzić, że posługiwanie się pojęciem autorytaryzmu w odniesieniu do zarządzania spółkami kapitałowymi oraz ich zgrupowaniami jest jak najbardziej uzasadnione i może być użyteczne. Doświadczenia i długa historia autorytarnych systemów politycznych mogą być cenną wskazówką do oceny współczesnych tendencji przenoszenia niektórych charakterystycznych dla nich założeń i idei na grunt funkcjonowania spółek kapitałowych. Wydaje się też, że autorytarny model zarządzania spółkami kapitałowymi, nawet jeśli będzie mieścić się w granicach porządku prawnego, powinien wiązać się z pewnymi zabezpieczeniami ograniczającymi zagrożenia, które wywołuje w swoim otoczeniu społeczno-gospodarczym. Bez takich zabezpieczeń autorytarny styl zarządzania może szybko przekształcać się w bardziej skrajne i zarazem niebezpieczne modele sprawowania władzy w spółkach.

¹⁹ Zob. projekt ustawy o zmianie ustawy — Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw z 20.07.2020 r. z późn. zm. wraz z uzasadnieniem oraz całym procesem legislacyjnym dotyczącym jego procedowania, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12336750/katalog/12704858#12704858> (dostęp: 5.04.2021).

²⁰ Zob. B. Sołtys, *Kilka uwag i propozycji do kodeksowej regulacji nowego prawa holdingowego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2021, nr 1, s. 5 n. oraz powołane tam głosy krytyczne.

Bibliografia

- Bankowicz M., *Autorytaryzm i totalitaryzm — analiza porównawcza*, [w:] *Totalitaryzmy XX wieku: idee, instytucje, interpretacje*, red. W. Kozub-Ciembroniewicz, H. Kowalska-Stus, B. Szlachta, M. Kiwior-Filo, Kraków 2010.
- Bichta T., Podolak M., Żmigrodzki M., [w:] *Współczesne systemy polityczne*, red. M. Żmigrodzki, B. Dziemidok-Olszewska, Warszawa 2019.
- Burdziej S., *Racjonalnie o władzy, demokracji i rządach prawa — recenzja pracy zbiorowej: A. Przeworski, J. M. Maravall (red.), Demokracja i rządy prawa*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010 r., „Studia Socjologiczne” 2011, nr 2.
- Czarnecki P., *Autorytaryzm a demokracja. Przemiany ustrojowe w Polsce po roku 1989*, Warszawa 2009.
- Dahl R.A., *Democracy and Its Critics*, New Haven-London 1989.
- Demokracja w obliczach kryzysu*, red. I. Kapsa, W. Rogowski, Warszawa 2014.
- Demokracja w obliczu populizmu*, red. Y. Mény, Y. Surel, przeł. A. Gąsior-Niemiec, Warszawa 2012.
- Efektywność zarządzania i nadzoru w spółce handlowej. W poszukiwaniu optymalnego modelu ustroju spółki*, red. K. Bilewicz, Warszawa 2018.
- Grajcar R., *Demokratyczny reżim polityczny. Relacje między legislatywą i egzekutywą w III Rzeczypospolitej*, Katowice 2015.
- Grygień J., *Demokracja na rozdrożu. Deliberyzacja czy partycypacja polityczna*, Kraków 2017.
- Hajn Z., *Koncepcja prawna demokracji w zakładzie pracy*, [w:] *Demokracja w zakładzie pracy. Zagadnienia prawne*, red. Z. Hajn, M. Kurzynoga, Warszawa 2017.
- Hicks R., *Teoria historii gospodarczej*, przeł. M. Turek, Toruń 1999.
- Izdebski H., *Historia myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2013.
- Kardas P., Gutowski M., *O relacjach między demokracją a prawem, czyli kilka uwag o istocie demokracji konstytucyjnej*, „Palestra” 2017, nr 1–2.
- Kozyra A., *Obrona spółek publicznych przed wrogim przejęciem*, Warszawa 2020.
- Levitsky S., Ziblatt D., *Tak umierają demokracje*, przeł. O. Łabendowicz, Łódź 2018.
- Maciejewski M., [w:] *Prawniczy słownik wyrazów trudnych*, red. J. Boć, Wrocław 2005.
- Nowa encyklopedia powszechna PWN*, red. B. Petrozolin-Skowrońska, t. 1, Warszawa 1995.
- Plichta A., *Równość i demokracja w myśli Alexis de Tocqueville’a*, „Acta Erasiana Varia” 5, 2013.
- Podsiadlik C., *Wrogie przejęcie spółki*, Warszawa 2003.
- Reykowski J., *Rozczarowanie demokracją. Perspektywa psychologiczna*, Sopot 2019.
- Rojszczak M., *Nieograniczone programy inwigilacji elektronicznej a koncepcja państwa autorytarnego*, „Studia nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem” 42, 2020, nr 2.
- Runciman D., *Jak kończy się demokracja*, przeł. S. Zuchowski, Warszawa 2019.
- Sołtys B., *Kilka uwag i propozycji do kodeksowej regulacji nowego prawa holdingowego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2021, nr 1.
- Szlachta B., *Demokracja a rządy prawa*, [w:] *Pytania współczesnej filozofii polityki*, Kraków 2007.
- Tittenbrun J., *Globalizacja — europeizacja — demokracja*, [w:] *Demokracja i rola obywatela. O napięciu pomiędzy państwem, społeczeństwem i procesami globalizacyjnymi*, red. M. Baranowski, Poznań 2014.
- Tokarczyk R., *Demokracja a dyktatura, autorytaryzm, totalitaryzm. Komparatystyka relacji czterech pojęć*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 30, 2008.